

# Zdzisław Szelaąg

---

## Mickiewicz współautorem nekrologu Stefana Garczyńskiego

---

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 28, 117-121

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Zdzisław Szelaąg*

## MICKIEWICZ WSPÓŁAUTOREM NEKROLOGU STEFANA GARCZYŃSKIEGO

20 września 1833 roku zmarł w Awinionie Stefan Garczyński. Wkrótce po śmierci poety powstały dwa niezależne od siebie projekty utrwalenia jego pamięci: pierwszy przewidywał napisanie biografii, drugi – nekrologu. Rzecz znamieną, że w obu przypadkach realizatorem projektów miał być Mickiewicz. Pomyślną napisaną biografii był Antoni Edward Odyniec, który już 11 października 1833 roku pytał Mickiewicza: „Czy nie napiszesz ty czasem krótkiego rysu życia jego? Ja mam portet jego bardzo podobny, kazalibyśmy go wylitografować na czele. Jeśli chcesz Dyszkowski zrobi ci kopię”<sup>1</sup>. Mickiewicz nie odpowiedział na to pytanie bezpośrednio. Napisał bowiem „W liście twoim pytasz o szczegóły ostatnich dni naszego Stefana. Nie czuję się w humorze pisać o tym”<sup>2</sup>.

Kolejny pomysł, a ściślej propozycję, aby Mickiewicz napisał nekrolog Garczyńskiego, zgłosił na zebraniu Towarzystwa Literackiego w Paryżu, 24 października 1833 roku, jego wiceprezes – Ludwik Plater-Broel. W protokole zebrania zanotowano: „[L.Plater] propose la rédaction d’un nécrologue pour la reunion anniversaire. La société décide que le Collabr. Mickiewicz sera invité à vouloir rendre cet hommage à un Colleague et à un ami”<sup>3</sup>.

Wnioskodawca propozycji zapewne wiedział, że Mickiewicz jest jedynym członkiem Towarzystwa, który dobrze zna życie i twórczość zmarłego, wiedział też, że przez dłuższy czas żył w jego pobliżu. Dawało to rękojmię wiarygodności informacji biograficzno-literackich, jakie powinny znaleźć się w nekrologu.

Czy Mickiewicz napisał nekrolog, nie wiemy, prawdopodobnie jednak nie i to m.in. z tego samego powodu, który wskazał Odyńcowi w cytowanym tu liście. Aliści w roku 1866 syn Adama, Władysław, w paryskim wydaniu *Wspomnień z czasów wojny narodowej* Garczyńskiego opublikował w miejscu wstępu nekrolog autora jako tekst ojca<sup>4</sup>. Autorstwo Mickiewicza zakwestionował jednak Pigoń, który na podstawie autopsji rękopisu ustalił, że ma on charakter brulionu i

napisany jest ręką Domeyki<sup>5</sup>. Zastanawiając się, dlaczego Władysław Mickiewicz przypisał autorstwo ojcu, Pigoń wyraził przypuszczenie, że:

„Mickiewicz mógł mieć pewien współdział w tym nekrologu [...] może mu poddał myśl niektórą. Coś o tym współpracownictwie musiał wspomnieć Domeyko Władysławowi Mickiewiczowi, oddając mu rękopis, skoro go zmylił i skłonił do przyznania autorstwa Adamowi Mickiewiczowi”<sup>6</sup>.

Hipoteza ta nie została wsparta żadnymi przesłankami. Nic więc dziwnego, że wątpliwości, kto był autorem opublikowanego nekrologu, nie zostały do końca rozwiane. Podziela je wielu badaczy, a w tym i Zofia Stefanowska, która w szkicu o *Wacława dziejach* Garczyńskiego napisała:

„niezależnie jednak od tego, czy autorem nekrologu był Mickiewicz, czy Domeyko, informacje w nim zawarte uznać można za pewne, tym bardziej, że napisany był wkrótce po śmierci poety”<sup>7</sup>.

Według Pigionia nekrolog ten napisany został „we wrześniu czy październiku 1833 r.” (s. 457). Władysław Mickiewicz twierdził natomiast, że powstał w październiku 1833 r. (s. 5). Przytoczony protokół z zebrania Towarzystwa Literackiego sugeruje, że stało się to po 24 października.

Analiza nekrologu zdaje się potwierdzać hipotezę Pigionia sugerującą, że Mickiewicz mógł być jego współautorem. Do wniosku takiego upoważnia nas szereg przesłanek. Oto niektóre z nich:

1. Domeyko nie znał dobrze życia i twórczości Garczyńskiego, gdyż przebywał w jego towarzystwie zbyt krótko (21 III – 23 VI 1832). I nie tylko dlatego. Autor *Wacława* był z natury człowiekiem nieśmiałym, nieufnym, stroniącym od życia towarzyskiego. Ponadto w pierwszych miesiącach pobytu w Dreźnie był psychicznie załamany z powodu klęski powstania listopadowego, potem przyszła intensywne prace poetyckie, zajęcia w Komitecie Pomocy Uchodźcom, wyjazd do Lipska i choroba. Jeśli Garczyński spotykał się z dreźnieńskim kołem przyjaciół, w tym i z Domeyką, to zwykle wieczorem, kiedy to czytano nowo napisane utwory, dyskutowano o filozofii Hegla, o przyszłym losie ojczyzny, o emigracyjnym życiu<sup>8</sup>.

2. Jedno jest pewne: najlepiej życie i twórczość Garczyńskiego znał Mickiewicz. Poznali się bowiem w czerwcu 1829 roku w Berlinie, dość często spotykali się w Rzymie (21 ?III 1829 – 22 XII 1830), potem w Wielkopolsce (15 XII 1831 – 6 I 1832), Dreźnie (III – 23 VI 1832) a wreszcie w ostatnich dniach życia Garczyńskiego (9 VII – 9 IX 1833)<sup>9</sup>.

Godzi się tu przypomnieć, iż w czasie druku *Poezji* Garczyńskiego Mickiewicz dość często musiał kontaktować się z Domeyką, a ten listownie z ich autorem. Po jego śmierci Domeyko zapewne zainteresowany był przebiegiem ostatnich miesięcy życia wspólnego przyjaciela. Tak też sądził Odyniec, który w cytowanym liście nie prosił Mickiewicza o informację na ten temat, był bowiem

przekonany, że zapewne udzieli ich Domeyce. Napisał więc: „pewno będziesz je opowiadał Żegocie, on mi ich więc może udzieli”<sup>10</sup>.

3. Wyodrębnienie z nekrologu szczegółów z życia i twórczości Garczyńskiego, które pochodzić mogą od Adama Mickiewicza, nie jest dziś możliwe. Można tylko snuć bardziej lub mniej uzasadnione przypuszczenia. Oto niektóre z nich:

a) W nekrologu znajdują się informacje, że Garczyński „pierwsze próby swego pióra” w Rzymie „tak skromnie, tak nisko cenił, że się z nimi przed najbliższym nawet taił przyjacielem, jakby z ułomnością swoją” (s. 3). Mowa tu o Mickiewiczu i od niego może pochodzić ta wiadomość. O tym, że Garczyński pisze wiersze, Mickiewicz dowiedział się dopiero po upadku powstania listopadowego, gdy razem przebywali w Objezierzu u Wincentego Turno<sup>11</sup>. Wkrótce po przyjeździe do Drezna autor *Grażyny* zwierzył się Lelewelowi (23 III 1832): „dwa lata go znałem w Rzymie, a nic mi nie czytał i nie wiedziałem, że pisze” (XV 17). Zbieżność informacji zawartych w nekrologu i w liście Mickiewicza jest uderzająca.

b) Od Mickiewicza prawdopodobnie pochodzi wiadomość, iż Garczyński w Rzymie „zaczął pisać poema *Wacław* (s. 3). Nosił on wtedy tytuł *Podróżujący*. Mickiewicz najprawdopodobniej dowiedział się o tym dopiero w Wielkopolsce<sup>12</sup>.

c) Nekrolog informuje też, że „poema *Wacław* pisał na samotności [!], którą przedwcześnie lubić zaczynał” (s. 3–4). Szczegół ten znajduje potwierdzenie w liście Mickiewicza do Zofii Ankwiczowej. Gdy Garczyński nie dał się namówić na wycieczkę do Neapolu, Palermo i Messyny, autor *Konrada Wallenroda* informował:

„P[an] Garczyński nie dał się wyciągnąć do Neapolu; chyba w jesieni tam wyruszy, jeśli nie przyrośnie do swej komnaty, z której rzadko się wychyla” (XV 52).

d) Od Mickiewicza również mogą pochodzić szczegóły odnoszące się do aktywności twórczej Garczyńskiego podczas powstania listopadowego. W nekrologu napisanym ręką Domeyki czytamy:

„Nieraz na pobojuwisku, po dniowej rozprawie, zatknąwszy swą lancę, wśród obozowego gwaru tworzył narodowe pieśni, które młodź nasza lubiła powtarzać, i które najpiękniejszą po nim zostały pamiątką. Jego *Obozowa modlitwa*, *Śpiew ochotników poznańskich wychodzących na Litwę* i inne rewolucyjne hymny znane już były za czasu wojny i z uniesieniem przyjęte przez lud i wojsko nasze” (s. 4).

Zawarte w tym nekrologu informacje zweryfikowane zostały dopiero niedawno. Okazało się, że istotnie w 1831 roku Garczyński opublikował: 1) *Pieśń na melodię Körnera „Herr, ich rufe Dich”*, 2) *Wspomnijcie o mnie*, 3) *Szczęśliwy! ty przynajmniej miałeś komu śpiewać*, 4) *Modlitwę obozową*, 5) *Lasek olszowy. Wiersz rycerzom polskim poświęcony przez autora „Modlitwy obozowej”*<sup>13</sup>.

Z osądem krytyki spotkała się *Modlitwa obozowa*<sup>14</sup>. Odpisy niektórych poezji posiadał m.in. Wincenty Turno<sup>15</sup>.

Rzecz znamienna, że Domeyko, pisząc o powstańczej twórczości Garczyńskiego, zwrócił uwagę na jej ówczesną popularność i przychylne przyjęcie przez „lud i wojsko nasze”. Wnosić stąd należy, że musiał coś na ten temat wiedzieć, prawdopodobnie od Mickiewicza. Widocznie jednak Domeyko, a może i Mickiewicz, nie mógł sobie przypomnieć wszystkich tytułów i wymienione zostały w nekrologu tylko dwa.

Wskazane tu szczegóły biograficzno-literackie, które do nekrologu mogły być wprowadzone za sprawą Mickiewicza, nie uzasadniają w sposób jednoznaczny tezy, iż był on współautorem pośmiertnego wspomnienia o Garczyńskim. Przekonuje nas dopiero o tym porównanie listów A. Mickiewicza do I. Domeyki z pośmiertnym wspomnieniem o Garczyńskim.

Z listu Mickiewicza (M), opatrzonego datą 22 września 1833 roku pochodzą następujące informacje, zawarte w nekrologu (N):

a) M: „Nasz Stefan już nas porzucił, pozawczora o godzinie szóstej z rana usnął z lekka na wieki” (XV 99)

N: „Dnia 20 września 1833 roku o godzinie szóstej rano umarł w Awinionie nasz ziomek i współtułacz Stefan Garczyński, żołnierz Jazdy Poznańskiej, narodowy nasz rewolucyjny poeta [...]. Jego skonanie było lekkim zaśnieniem na wieki (s. 3, 5).

Określenie „współtułacz” ewokuje dedykację z *Dziadów* części III; „żołnierz jazdy poznańskiej” – zredagowane przez Mickiewicza epitafium Garczyńskiego<sup>16</sup> „rewolucyjny poeta” – słowa z cytowanego listu Mickiewicza do Lelewela z 23 III 1832 („rewolucja wydała poetę”).

Wszystko zdaje się wskazywać, że Domeyko przy pisaniu nekrologu mógł korzystać z Mickiewiczowskiego projektu napisu nagrobnego, który posiadał już wówczas. Na odwrocie bowiem kartki z tekstem inskrypcji znajduje się adres Domeyki napisany ręką autora *Dziadów* (XIII 27).

b) M: „W ostatnich kilku tygodniach przyjaciel nasz mało cierpiał i skarżył się tylko na słabość sił, która mu nie dozwalała dalej jechać” (s. 5).

Przeprowadzona analiza nekrologu Garczyńskiego upoważnia do następujących wniosków.

1. Mickiewicz najprawdopodobniej nie spełnił prośby Towarzystwa Literackiego i nie napisał nekrologu Garczyńskiego. Powodów było co najmniej kilka. Z listów m.in. do Domeyki wiemy, że śmierć przyjaciela przeżył bardzo głęboko, z Awinionu do Paryża wracał jak Francuzi spod Moskwy (XV 99–100). Napisanie nekrologu wymagało odświeżenia przeżyć, do czego, jak wzmiankował w cytowanym liście do Odyńca, nie był zdolny. Była też chyba inna, nie mniej ważna przyczyna: Mickiewicz nie miał czasu, zajęty był bowiem pospiesznym pisaniem *Pana Tadeusza*, którego sprzedał jeszcze przed ukończeniem. W związku z tymi

okolicznościami Mickiewicz najprawdopodobniej zwrócił się do Domeyki z prośbą, aby wyręczył go i napisał nekrolog. Aby mu to ułatwić, opowiedział dzieje życia i twórczości autora *Wacława*, albo odpowiedział na szczegółowe pytania dotyczące zmarłego.

2. Domeyko, pisząc nekrolog, sięgnął do listów Mickiewicza, w których ten informował go o ostatnich dniach życia wspólnego przyjaciela. Wszystko to wydaje się potwierdzać hipotezę Pigońa mówiącą, iż „Mickiewicz mógł mieć współudział w tym nekrologu”.

### Przypisy

<sup>1</sup> *Korespondencja Adama Mickiewicza*, t. 2, Paryż 1872, s. 109.2

<sup>2</sup> A. Mickiewicz, *Dziela*, t. 15: *Listy cz. II*. Warszawa 1955, s. 104. List z 13 października.

<sup>3</sup> List za: M. Dernałowicz, *Od „Dziadów części trzeciej” do „Pana Tadeusza”*. Marzec 1832 – czerwiec 1834. Warszawa 1966, s. 260.

<sup>4</sup> S. Garczyński, *Wspomnienia z czasów wojny narodowej i Sonety wojenne*, Paryż 1866, s. 3–5.

<sup>5</sup> S. Pigoń, *Jakiego Mickiewicza znamy?* „Przegląd Warszawski” 1922, t. 3, s. 324–325 oraz *Wstęp do „Utworów przypisywanych Mickiewiczowi”*, *Dziela wszystkie*, Wydanie Sejmowe, Warszawa 1933–1938, t. 5, s. 457.

<sup>6</sup> S. Pigoń, op.cit.

<sup>7</sup> Z. Stefanowska, *Próba zdrowego rozumu. Studia o Mickiewiczu*, Warszawa 1976, s. 111.

<sup>8</sup> Z. Szelać, *Stefan Garczyński, Zarys biografii*, Kielce 1983, s. 113–124.

<sup>9</sup> Zob. Z. Szelać, *Stefan Garczyński*, s.

<sup>10</sup> *Korespondencja Adama Mickiewicza*, s. 108

<sup>11</sup> Z. Szelać, *Stefan Garczyński*, s. 107–108. Wcześniej (17 I 1831) o poetyckiej pracy Garczyńskiego w Rzymie pierwszy dowiedział się A.E. Odyniec (*A.E.Odyniec Wspomnienia z przeszłości opowiadane Deotymie*, Warszawa 1884, s. 389–391).

<sup>12</sup> Z. Szelać *Uwagi o chronologii i formowaniu „Wacława dziejów” Stefana Garczyńskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1976, z. 1, s. 150–165.

<sup>13</sup> Poz 1: „Nowa Polska nr 71: 16 III; poz 2: „Nowa Polska” nr 110: 25 IV; poz. 3: „Nowa Polska” nr 202: 29 VI; poz. 4: „Polak Sumienny” nr 132, s. 2; „Dziennik Powszechny Krajowy” nr 135, s. 912; „Gazeta Warszawska” nr 138, s. 1057; „Goniec Krakowski” nr 114, s. 115; poz. 5: Unikatowy egzemplarz posiadał Ludwik Gocel. Reprodukacja karty tytułowej w „Pamiętniku Biblioteki Kórnickiej” z. 6, s. 385.

<sup>14</sup> „Dziennik Powszechny Krajowy” 1831, nr 138: 20 V, s. 929; „Nowa Polska” 1831, nr 36: 21 V, s. 2–3.

<sup>15</sup> Kopie w posiadaniu rodziny J. Mikołajtisa; opisane przez J. Mikołajtisa *Niektóre szczegóły z pobytu Mickiewicza i Garczyńskiego w Poznańskim w świetle korespondencji i rękopisów*, Częstochowa 1962; Z. Szelać, *Uwagi o chronologii...* s. 152–156).

<sup>16</sup> *Korespondencja Adama Mickiewicza*, op.cit., s. 271.